

## Trochę inny leksykon tematyka (5)

### Publibel

Marek Zbiński

Publibele należą do ulubionych walorów tematycznych. Nie tylko ze względu na cenę rynkową większości z nich, ale głównie na bardzo szeroki wachlarz tematów. O publibelach mogliśmy dotychczas przeczytać w dwóch artykułach naszego biuletynu, z których pierwszy sygnalizował tylko ten rodzaj waloru. W drugim artykule znajdujemy znaczącą porcję informacji, które wymagają jednak koniecznych korekt i uzupełnień, wynikających głównie z niejasności językowych [1].

W dniu 12.03.1933 r. Agencja pomocy socjalnej dla bezrobotnych pracowników pocztowych otrzymała zgodę na sprzedaż oficjalnych kart pocztowych z elementami reklamowymi, z których zysk zasilaby jej fundusze.

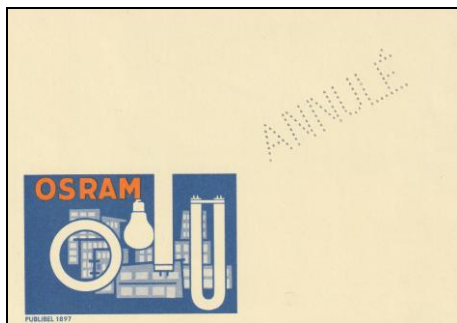


Ryc. 1. Karta z obiegu pocztowego z maja 1934 r. z reklamą margaryny.  
Format 140 x 90 mm.



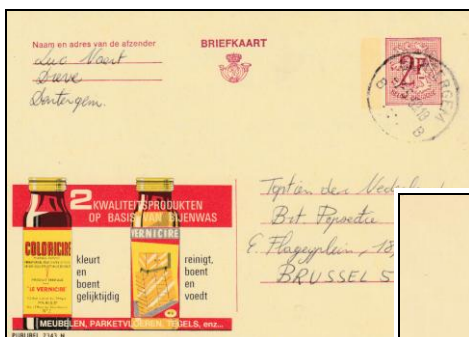
Ryc. 2. Karta z obiegu z września 1934 r. z reklamą „rewolucyjnego” na owe czasy barwnika do tkanin Indanthren.  
Format 148 x 104 mm.  
Pod ilustracją określenie „Publibel”.

Ryc. 3. Na pierwszych kartach Publibel reklamami drukowano tekst informujący o celu wydania (zysk dla bezrobotnych).



Nazwa *Publibel* pochodzi od „Agence Publicité de Belge Postale”, a druk części reklamowej powierzono (w wyniku przetargu) firmie Vertommen, która drukowała teksty w ówczesnych belgijskich zeszytach znaczkowych. Na tym etapie produkcji karty nie posiadały jeszcze znaku opłaty oraz liniatury i napisów.

Ryc. 4. Druk próbny z dziurkowaniem ANNULE.



Ryc. 5 i 6. Karta z obiegu (1968 r.) oraz jej pierwsza faza druku – publiel nr 2343 N – z reklamą ekologicznych produktów do pielęgnacji powierzchni drewnianych na bazie wosku pszczelego.



Karty wydawano w dwóch różniących się formatach (ryc. 1 i 2) oraz kilku kombinacjach językowych: po francusku dla Walonii (F), niderlandzku dla Flandrii (N), dwujęzyczne (FN lub NF) oraz niemiecko-francuskie (DF).



Ryc. 7 i 8. Przykładowe karty w językach F i N, (nr 656 i 678) z reklamą proszku do szorowania.



Nie było specjalnych uregulowań dotyczących reklam, niemniej jednak polityczne i te o szokujących treściach nie były dozwolone. Zleceniodawca reklamy sam ustalał

w jakim języku, regionie lub nawet w jakich urządach pocztowych powinny być sprzedawane karty z jego reklamą.

Ze względu na oszczędność kosztów reklamy drukowano z reguły w jednym lub dwóch kolorach (przeważnie odcienie niebieskiego i czerwonego), prostymi technikami (karty drukowane offsetem podrażały znacznie produkt końcowy). Z drukarni Vertommen półprodukty trafiały do drukarni znaczków w Mechelen, gdzie otrzymywały znak opłaty oraz liniaturę oraz pasujące językowo napisy. Po rozcięciu na pojedyncze sztuki karty pakowano, opatrywano wskazówką „Do sprzedaży w pierwszej kolejności” oraz wysyłano do wskazanych urzędów pocztowych.

W początkowym okresie karty publiel nie były numerowane. Pierwsza numerowana karta to 209.



Ryc. 9. Pierwsza numerowana karta publibel (nr 209), użyta pocztowo w 1935 r., z reklamą barwnika Indanthren.

Szacuje się, że wydano ogólnie ok. 5 tys. kart publibel (łącznie z nadrukami nowych wartości). W specjalistycznym katalogu L. Thomassetti wyszczególnił 689 tematów pokazanych na kartach publibel [2].

Publiblele stanowią bardzo wdzięczny materiał do badań tematycznych. Pomocą jest choćby translator (nie każdy zna przecież język niderlandzki). Na pierwszy rzut oka trudno się bowiem domyśleć, że karty na ryc. 5 i 6 mogą poszerzyć materiał do tematu „pszczoły”.

Wybierając karty publibel do ekspozycji zaleca się pokazywać starsze oraz bardziej znaczące filatelistycznie egzemplarze. Oszczędne użycie kart przyniesie więcej punktów za wiedzę filatelistyczną.

Wszystkie wykorzystane powyżej ilustracje pochodzą z kolekcji autora pt. „Chemia”.



PS. W ostatnim czasie jeden z belgijskich domów aukcyjnych oferuje rzadko spotykaną makulaturę z procesu druku publibli nr 1521, 1552 i 1556 (fragment arkusza drukarskiego oraz poważną usterkę druku). Walory te stanowią mogą ozdobę niektórych ekspozycji tematycznych.



[1] R. Prange, „Poradnik tematyka”, w nr 6/2013 oraz M. Rożek „Filatelistyka Górala”, w nr 14/2015  
 [2] E. Böck, ÖMSA-Zeitung, nr 28/2015